

Sygnatura akt VI Ka 948/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 listopada 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Arkadiusz Łata

Protokolant: Igor Ekert

przy udziale Adama Szewca Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2018 r.

sprawy **G. W.** ur. (...) w Z.

syna T. i C.

oskarżonego z art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 28 maja 2018 r. sygnatura akt III K 992/17

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 500 zł (pięćset złotych).

Sygn. akt VI Ka 948/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje.

Apelacja obrońcy nie jest zasadna i na uwzględnienie nie zasługuje.

Sąd odwoławczy nie znalazł najmniejszych podstaw do odmiennej aniżeli Sąd I instancji oceny przeprowadzonego na rozprawie głównej materiału dowodowego, jak również do podważenia ustaleń faktycznych, a zwłaszcza ocen prawnych poczynionych w postępowaniu rozpoznawczym.

Sąd Rejonowy starannie i w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe, zaś wyczerpująco zgromadzone dowody poddał następnie wnikliwej analizie oraz ocenie wyprowadzając trafne i logiczne wnioski końcowe. Tok rozumowania i sposób wnioskowania Sądu orzekającego przedstawiony w części sprawozdawczej zaskarżonego wyroku jest prawidłowy i zgodny ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Nie przekroczono przy tym ram swobodnej oceny dowodów, jak i nie popełniono żadnych uchybień proceduralnych mogących spowodować konieczność uchylecia wyroku i przekazania sprawy do rozpoznania ponownego. Dokonane w ten sposób ustalenia faktyczne i oceny prawne są zatem prawidłowe i zasługują na pełną aprobatę.

Również wymierzona kara – samoistnej grzywny – za rażąco i niewspółmiernie surową uchodzić nie może. Wszelkim wymogom formalnym zakreślonym przez obowiązujące przepisy prawa odpowiada nadto pisemne uzasadnienie wyroku, co umożliwia kontrolę instancyjną.

W badanym wypadku wątpliwości nie ulegało – i de facto potwierdzał to mimowolnie sam oskarżony, że G. W. sporządził dokument nazwany i zatytułowany fakturą (nie zaś żadnym „nośnikiem informacji”) i oznaczony numerem. Chodziło przy tym o numerację faktury autentycznej, istniejącej w obrocie prawnym. Dokument spreparowany przez oskarżonego zawierał jednakże treść odbiegającą od treści oryginału.

Sporządzając powyższy dokument G. W. stworzył pozory, iż wszystkie wskazane w nim części zamienne użyte do naprawy samochodu T. (...) nr rej. (...) nabyte zostały w systemie autoryzowanych dealerów firmy (...), podczas gdy faktycznie tylko niektóre z owych podzespołów zakupione były u dealerów autoryzowanych. Rzeczywisty stan rzeczy obrazowała tym samym faktura w brzmieniu pierwotnym – nieprzerobionym. Dokument, jaki przygotował oskarżony kreował natomiast fikcję.

W obrocie prawnym z ubezpieczycielem G. W. użył jako autentycznego właśnie tej ostatniej faktury, postępując tak celem uniknięcia konieczności wdawania się z (...) S.A. w spór sądowy i uciążliwości z tym związanych. Uważał bowiem za niezasadne żądanie ubezpieczyciela, by udokumentował fakturami źródłowymi pochodzenie (i wartości zakupu) części potrzebnych do remontu wspomnianego wyżej auta – od autoryzowanych dealerów T..

Zadziałal tym samym „na skrót”, lecz zarazem wykorzystując przerobioną fakturę uczynił to w praktyce, czego domagał się od niego ubezpieczyciel, nie podzielałając zasadności owego żądania, a zarazem nie chcąc nie wikłać w dochodzenie swych racji przed sądem.

Przerobiona faktura – wbrew odmiennemu pogładowi apelującego – obrazowała okoliczności mające w tym momencie znaczenie prawne w obrocie prawnym z ubezpieczycielem. Wedle stanowiska (...) S.A. dopiero wykazanie, że wszystkie części wykorzystane do remontu wozu uzyskane zostały u dealerów autoryzowanych stanowiło podstawę do akceptacji kosztów i następnie do wypłaty odszkodowania. Brak takiego wykazania oznaczałby tym samym, iż do akceptacji i wypłaty nie dojdzie. Bezpodstawny - „bezprawny” charakter omawianego wymogu oskarżony mógł wykazywać przed sądem, lecz tego chciał właśnie uniknąć. Uciekł się zatem do podrobienia faktury i użycia jej jako autentycznej.

W tym wszystkim należało dopatrywać się znaczenia prawnego okoliczności ujętych w przerobionym dokumencie, którym była przedmiotowa faktura.

Żadnego znaczenia, w szczególności jako przesłanki mającej wyłączać bezprawność działań G. W. lub jego winę – nie odgrywało wewnętrzne przekonanie o bezpodstawności żądań ubezpieczyciela, a nawet – hipotetyczna – słuszność powyższego stanowiska. Takie czynniki w żadnych razie nie uprawniały go do kreowania nieprawdziwego stanu rzeczy poprzez przerobienie faktury ani też do posługiwania się nią jako autentyczną. Proceder podjęty przez oskarżonego w dalszym ciągu pozostawał przestępstwem.

Żadnej roli nie odgrywał w tej ostatniej kwestii również fakt, jak w okresie późniejszym uregulowany został układ stosunków cywilnoprawnych w zakresie sposobu dokumentowania kosztów remontu przedmiotowego wozu i pochodzenia części zamiennych – pomiędzy oskarżonym, a ubezpieczycielem. Nie „legalizowało” to wstecznie rozpatrywanych działań G. W., ani nie odbierało – też wstecznie – znaczenia prawnego okolicznościom ujętym w przerobionej fakturze.

Sąd Rejonowy prawidłowo także ustalił, wskazał oraz ocenił wszystkie okoliczności mające wpływ na wybór rodzaju i rozmiaru kary. Samoistna grzywna dostosowana została do stopnia zawinienia oskarżonego i stopnia szkodliwości społecznej popełnionego przezeń czynu (liczba stawek dziennych), a także do finansowych i majątkowych możliwości G. W..

Kara ta należycie spełni swe cele zapobiegawcze, wychowawcze i w sferze kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając to wszystko na uwadze i uważając zapadły wyrok za słuszny Sąd Okręgowy utrzymał go w mocy.

O wydatkach postępowania odwoławczego oraz o opłacie za drugą instancję orzeczono jak w pkt 2 wyroku niniejszego.